

Lemon, Myśl

Nie jestem wiesz
Przekonany do
Do czasów w których żyję
Do czasów którymi oddycham

Biegłem biegłem przez miasto
Zakochani się kryli
W ciemnych zaułkach ulic
W ciemnych zakątkach wstydu

Cokolwiek dziś robimy
Jesteśmy tym zmęczeni
Musimy trenować sztukę
posiadania nadziei

Szukamy
i uzależniamy się
od wygod
I niech ktoś cierpi za nas
Przyzwyczajmy się

I niech ktoś cierpi za nas
Przyzwyczailiśmy się

I słyszałem raz
Wywiad z Holoubkiem
Mówił o człowieczeństwie
A nie o projektach

Nie mam pełnej kontroli
Nad swoimi słowami
Jak młody tancerz nad ciałem
Zapominam o przeprosinach

Chodzę w dwie strony naraz
Jak na pierwszym spacerze szczeniak

Wiem co robię
Gdzie jestem
A i tak czuję niepokój

Szukamy
i uzależniamy się
od wygod
I niech ktoś cierpi za nas
Przyzwyczajmy się

I niech ktoś cierpi za nas
Przyzwyczailiśmy się

Szukamy
i uzależniamy się
od wygod
I niech ktoś cierpi za nas
Przyzwyczajmy się